

Wydarzenie miesiąca

O tym, jak wieś miastem się stała

Chelmiec od 1 stycznia 2018 r. będzie miastem. Na dodatek miastem z własnym rynkiem i ambitnymi planami na pozyskiwanie środków unijnych.

W dniu św. Krzysztofa – patrona Chelmcza premier Beata Szydło podpisała rozporządzenie, na mocy którego z nastaniem nowego roku wieś Chelmiec zyska status miasta. Wójt Bernard Stawiński szykuje wielką fetę na sylwestrową noc. Powodów do radości jest wiele. Dla Chelmcza zmiana to szansa na ściąganie środków unijnych. Wójt już zapowiada, że za pierwsze zewnętrzne pieniądze zostaną zakupione autobusy, by uruchomić własną komunikację zbiorową. Są też plany pozyskania środków na doświetlenie ulic, renowację terenów zielonych na Paście Górze i odnowę pradawnego grodu, żeby przyciągnąć turystów. Chelmiec liczy też, że wzrośnie jego prestiż i szansa na pozyskanie nowych inwestorów.

Dla samych mieszkańców zmiana nie wiąże się z żadnymi formalnościami. Nie wymienia się z tej okazji dowodów osobistych. Chelmiec ma ulice, więc nie zmieniają się dane adresowe. Ponieważ nowe miasto liczyć będzie tylko 3,5 tys. mieszkańców, rolnicy nie stracą dopłat, a nauczyciele dodatku wiejskiego. Wójt zapewnia też, że

Jak na prawdziwe miasto przystało – między aquacentrum a centrum kultury powstanie rynek z atrakcjami

podatki pozostaną bez zmian, za to wartość gruntów i nieruchomości w mieście z pewnością pójdzie w górę.

Rada Gminy w sprawie zmiany statusu Chelmcza nie była jednomyślna. W głosowaniu, które odbyło się przed rokiem 5 września, za opowiedziało się 15 radnych, przeciw – 7, 1 wstrzymał się od głosu.

Chelmiec nigdy wcześniej miastem nie był, więc krytyczni komentatorzy szybko zaczęli dopytywać, co to miasto bez rynku, posterunku policji i własnego kościoła. Włodarze przyszłego miasta uprzedzili malkontentów i już obiecują powstanie rynku.

- Do jesieni przyszłego roku będzie rynek – zapowiedział w programie „Trzy grosze” w telewizji RTK wicewójt Chelmcza Artur Bochenek. - Jedna umowa już jest podpisana, a druga będzie podpisana w sierpniu. Chodzi o budowę rynku, rozbudowę aquacentrum oraz budowę, roboczo nazywanego, centrum kultury – to będzie

większy i wyższy obiekt niż aquacentrum. Między tymi dwoma budynkami powstanie rynek, gdzie będą różne atrakcje np.: granitowa kula ważąca tonę, którą można jednym paluszkiem przekręcić, chodnik, z którego latem będzie wychodzić kolorowa para.

Chelmiec chciałby mieć też własny kościół, ale w tej sprawie wszystko w rękach... biskupa.

- Nie jest funkcją urzędu, żeby planować budowę kościoła – tłumaczy Artur Bochenek. - Ja się tylko mogę modlić i zwrócić do biskupa diecezjalnego, żeby pomyśleć o erygowaniu takiej parafii w nowym mieście, tym bardziej że byłoby to chyba jedyne miasto w kraju bez kościoła.

Jest też pomysł, by w Chelmcu odtworzyć posterunek policji, odtworzyć, bo kiedyś taki tu istniał. Nie ma natomiast planów przenoszenia siedziby Urzędu Miasta i Gminy w inne miejsce.

(JOWO)

KOMENTARZ

Bilans zysków na plus

WACŁAW LIGĘZA – burmistrz Bobowej:

Należy Chelmcowi pogratulować. Chelmiec ma mniej niż 5 tys. mieszkańców, dlatego w związku z tą zmianą nie poniesie żadnych strat, związanych choćby z subwencją oświatową. Za to może na pewno starać się o środki z programu rozwoju obszarów wiejskich, przeznaczonych dla gmin typowo wiejskich oraz o środki ze źródeł dla mniejszych miast. Podatki to właściwość organu stanowiącego, czyli nie ma zależności, że status miasta oznacza, że



będą wyższe podatki – jak zadecyduje rada, teraz już miejska, tak będzie. Myślę, że teraz uregulują sobie też sprawy geodezyjne.

Na podstawie swojej wiedzy i doświadczenia, mogę powiedzieć, że Bobowa na statusie miasta zyskała. My akurat mieliśmy wielowiekową tradycję, bo Bobowa od 1339 r. przez 595 lat była miastem, w 2009 r. odzyskując prawa miejskie, o co wnioskowali zresztą mieszkańcy. Z punktu widzenia gospodarczego, jako gospodarz gminy i osoba, która w samorządzie długo pracuje, myślę, że Chelmiec też na tym zyska, przede wszystkim prestiż i promocję. A na pewno na tej zmianie nie straci.

(JOMB)